Rok V. Kraków, poniedziałek 26 maja 1952 r. Nr 21 (234)



Piłkarz

Cena 10 gr

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Nieznaczna przegrana piłkarzy polskich w Bukareszcie

RUMUNIA–POLSKA 1:0 (0:0)

Powracająca ze Sofii do kraju druga nasza reprezentacja, składająca się głównie z młodych zawodników, rozegrała wczoraj w Bukareszcie międzypaństwowy mecz z Rumunią, ulegając nieznacznie i niezasłużenie 0:1.

Wynik ten, po porażce naszych młodzików w Sofii 1:3 jest na ogół korzystny dla nas. Nie zapominajmy bowiem, że Rumunia przed dwoma tygodniami pokonała przekonywująco pierwszą reprezentację Czechosłowacji 3:1.

Nasza drużyna grała wczoraj o klasę lepiej niż w meczu z drugą reprezentacją Bułgarii. Tym razem widać było u naszych zawodników myśl w grze, dobre krycie, ładne akcje w polu i groźne strzały, które z trudem bronił bramkarz rumuński Voinescu. Nasza drużyna doznała wzmocnienia Stefaniszynem w brace, Trampiszem i Koryntem, którzy przybyli „na odsiecz" z kraju.

Za ambitną postawę i dzielny opór należą się słowa uznania całej naszej młodej ekipie, która stanowi nadal bazę rezerwową dla pierwszej reprezentacji, opartej jak wiadomo na zawodnikach ośrodka Unii.

Na stadionie Republiki w Bukareszcie zebrało się 50 tys. widzów, którzy byli świadkami bardzo ładnego meczu i nieznacznej oraz niezasłużonej porażki Polaków. Jedyną bramkę dla Rumunii uzyskał w 3-ciej min. po przerwie. **Paraszwilli.**

Niestety ani bardzo ambitna i dobra gra całego zespołu, ani też liczne strzały napastników polskich nie zmusiły bramkarza rumuńskiego Voinescu do kapitulacji.

Zeszliśmy pokonani, będąc w sumie drużyną lepszą, zwłaszcza w drugiej połowie, zasługując, jeżeli już nie na zwycięstwo, to co najmniej na wynik remisowy.

SKŁADY DRUŻYN:

RUMUNIA: Voinescu, Becop I. Kovacs, Marianescu, Ballut, Servoso, Paraszwilli, Bodo, Vaczi (Ozon), Peczowsky, Moldeanu.

POLSKA: Stefaniszyn, (Szymkowiak), Bartyla, Banisz, Bieniek, Korynt, Mamoń, Trampisz, Rajtar, Breiter, Jankowski, Patkolo.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Zlot Młodych Przodowników – Budowniczych Polski Ludowej wielkim świętem młodzieży

Niecałe dwa miesiące dzielą nas od wielkiego Zlotu Młodych Przodowników – Budowniczych Polski Ludowej. Okres przedzlotowy to okres wytężonej pracy naszych młodych kadr, okres wzmożonego współzawodnictwa załóg i brygad młodzieżowych, które witają swe wielkie święto czynem produkcyjnym.

Z każdym dniem wzrasta liczba zobowiązań podjętych z okazji zlotu przez przodującą młodzież miast i wsi, z każdym dniem coraz szersze zastępy młodzieży podchwytują apel Zarządu Głównego ZMP, realizując w swej codziennej pracy i nauce hasła i wytyczne ZMP.

Zlot lipcowy będzie wspaniałym pokazem dorobku naszej młodzieży, czerpiącej wzór z bohaterskiej młodzieży Komsomołu, zlot lipcowy stanie się wielkim przeżyciem tysięcy naszych najdzielniejszych chłopców i dziewcząt, uczestników zlotu, stanie się równocześnie bodźcem do dalszej aktywnej i wytężonej pracy całej naszej młodzieży.

W pierwszych szeregach brygad włączających się do ogarniającego cały kraj współzawodnictwa zlotowego, kroczą młodzi sportowcy polscy, doceniający w pełni olbrzymią wagę zlotu lipcowego, święta radości i dumy młodego pokolenia z wielkiego wkładu młodzieży polskiej w budowę socjalizmu, w umacnianiu pokoju.

Z setek załóg na terenie całej Polski, napływają stale coraz to nowe meldunki o podejmowaniu i wykonywaniu zobowiązań zlotowych przez brygady sportowe, przez ZMP-owski aktyw sportowy.

Meldunki te to wyraz głębokiego patriotyzmu, a zarazem zrozumienia roli jaką w państwie ludowym odgrywa młodzież, mająca szeroko otwarte drzwi do nauki, twórczej pracy, awansu społecznego, do kultury, wiedzy, rozrywki i sportu.

Wielkim i radosnym zarazem świętem będzie zlot lipcowy.

Wykaże on siłę i hart młodego pokolenia, zmobilizuje masy młodzieży polskiej do przełamywania wszelkich trudności w zwycięskim marszu naszego narodu do socjalizmu.

131 spotkań piłkarzy polskich

Wczorajszy mecz Rumunia—Polska był 131-szym spotkaniem międzypaństwowym, rozegranym przez naszą drużynę. Dotychczas odnieśliśmy 43 zwycięstwa (w kraju 25), zremisowaliśmy 23 spotkania (w kraju 13) i przegraliśmy 65 zawodów (21). Stosunek bramek wynosi 250:308 na naszą niekorzyść.

Pierwsza reprezentacja rozegrała 114 spotkań, druga — 17.

Mecz Polski z Rumunią był czternastym z kolei spotkaniem tych dwóch państw. Na 14-cie spotkań wygraliśmy 1 mecz, 7 razy zremisowaliśmy, a 6 razy przegraliśmy. Stosunek bramek 23:27.

Ponadto mecz drugich reprezentacji Rumunii i Polski przyniósł zwycięstwo Rumunom w stosunku 2:1 (8 maj 1949 — Warszawa).



W meczu Gwardia—Ogniwo Bt. bramkarz Bem grał b. dobrze. Widzimy go na zdjęciu, gdy wybija w ostatniej chwili, niespodziewany strzał Kokota — ponad poprzeczkę.

Krakowskie drużyny odnoszą dalsze sukcesy w rozgrywkach o puchar Zlotu

Wczorajsze spotkania piłkarskie o puchar Zlotu przyniosły dalsze zwycięstwa drużynom krakowskim. Najwyższe cyfrowo zwycięstwo będące równocześnie rekordem w dotychczasowych spotkaniach zlotowych odniosła Gwardia nad młodą jednostką Unii Chorzów, **gromiąc zespół śląski 7:0.**

Przodownik grupy pierwszej — OWKS wygrał w przekonywującym stosunku z Kolejarzem w Warszawie, **umacniając się tym samym na pierwszym miejscu w swej grupie.**

Trzeci mecz w grupie tej Ogniwo—Budowlani Gdańsk **zakończył się zwycięstwem drużyny bytomskiej 1:0.**

W grupie drugiej krakowskie Ogniwo odniosło dalsze zwycięstwo, tym razem wywożąc dwa punkty z Radlina. Jest to czwarte zwycięstwo jakie odnoszą młodzi piłkarze Ogniwa na obcych boiskach. Stają się oni obok Budowlanych z Chorzowa poważnym kandydatem do zajęcia pierwszego miejsca. O końcowej klasyfikacji w czołówce tej grupy rozstrzygną najbliższe spotkania.

Przodownik grupy drugiej — Budowlani **nieoczekiwanie przegrał na swym boisku z Kolejarzem poznańskim** i wskutek tego zrównał się pod względem ilości zdobytych punktów z Ogniwem. Krakowianie mają jednak o jedno spotkanie mniej od Ślązaków.

Mecz CWKS—Włókniarz zgodnie z przewidywaniem przyniósł zwycięstwo wojskowym 2:1.

Po niedzielnych meczach sytuacja w tabelkach o puchar Zlotu przedstawia się następująco:

GRUPA I.

1. OWKS Kr.	7	13	17:3
2. Gwardia Kr.	7	9	14:8
3. Budowlani Gd.	7	6	8:10
4. Kolejarz W-wa	7	5	11:11
5. Ogniwo Byt.	7	4	6:11
6. Unia Ch.	7	3	2:15

GRUPA II.

1. Budowlani Ch.	7	9	14:7
2. Ogniwo Kr.	6	9	13:9
3. Kolejarz P.	7	8	15:10
4. CWKS	7	8	13:11
5. Górnik Radl.	6	5	6:7
6. Włókniarz Ł.	7	1	6:23

Nowy rekord Weinberga



Na zawodach kadry olimpijskiej w Krakowie, Weinberg poprawił swój ustanowiony kilkanaście dni temu rekord w trójskoku, skacząc tym razem 15.06 m. Rekord został pobity o 16 cm.

Węgierski „Vasas" przybędzie do Polski

Znana węgierska drużyna piłkarska I ligi, Vasas przybywa z końcem maja do Polski. **Rozegra ona w czasie swego pobytu cztery spotkania, a to w Warszawie, Krakowie, Chorzowie i Wrocławiu.**

Reprezentacja Węgier remisuje w Moskwie

MOSKWA (obsł. wł.) Rozegrany w Moskwie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Moskwy a reprezentacją Węgier, **zakończył się wynikiem nierostrzygniętym 1:1 (1:0).**

Węgrzy do tego meczu wystąpili w najsilniejszym składzie, a mianowicie: **Grosits, Buzansky, Borzsei, Lantosz, Borzsik, Zakariasz, Csordas, Kocsis, Susza, Puskas, Hidekuti i Palotasz.**

Reprezentacja Moskwy — **Iwanow, Kryżewski, Banaszkin, Nyrkow, Antadze, Pietrow, Iljin, Nikołajew, Bobrow, Diementjow, Salnikow.** Po pauzie Antadze zastąpił Nietto, a w drużynie węgierskiej Suszę zastąpił Palotasz.

Przed pauzą, Moskwa miała wybitną przewagę, gdyż Węgrzy grali bardzo słabo, zupełnie zapominając o atakowaniu. W tej części gry widać było tylko ataki Moskwy, której napastnicy usadowili się na przedpolu Węgrów. **W 35 minucie Bobrow** minął pomocnika i obrońcę węgierskiego a wyciągnąwszy Grositsa z bramki, **strzelił do pustej bramki i uzyskał prowadzenie.**

Zupełnie inny obraz miała gra po przerwie. Stroną atakującą byli Węgrzy, których atak raz po raz sunął na bramkę Moskwy. Ładny atak całej piątki **zakończył się wyrównującą bramką, zdobytą w 52 minucie przez Palotasza.**

Osiemdziesiąt tysięcy widzów obserwowało grę Węgrów, którzy na ogół jednak zawiedli i winni byli przegrać to spotkanie. Sędziował bardzo dobrze, znany sędzia radziecki — **Łatyszew.**

Austria—Anglia 2:3 (2:2)

WIEDEŃ (obsł. wł.). Rozegrany wczoraj wobec 70.000 widzów międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Austrią a Anglią przyniósł po bardzo szybkiej i na wysokim poziomie stojącej grze **zasłużone zwycięstwo Anglikom 3:2 (2:2).**

Bramki dla zwycięzców strzelili: w 26 min. **Lofthouse,** w 29 min. **Sewell** i 82 min. **Lofthouse,** dla Austrii w 28 min. **Huber** z rzutu karnego i w 42 min. **Dienst.** U Austriaków zawiódł zupełnie bramkarz Musil, który ma na sumieniu dwie bramki.

Sędzia spotkania **Carpani (Włochy)** nie chciał widzieć dwu wyraźnych rąk na polu karnym Anglików.

Koszykarki ZSRR mistrzami Europy

Polska przegrywa z Bułgarią

MOSKWA (obsł. wł.). W finałowym spotkaniu o mistrzostwo Europy w piłce koszykowej **koszykarki Związku Radzieckiego pokonały koszykarki CSR 52:29 (29:22) zdobywając tym samym tytuł mistrza Europy na rok 1952.**

Wicemistrzem Europy została Czechosłowacja.

W meczu o czwarte miejsce **koszykarki Bułgarii pokonały Polskę 70:36 (36:20).**

W ostatecznej klasyfikacji mistrzostw pierwsze miejsce zajął ponownie **Związek Radziecki przed CSR, Węgrami, Bułgarią i Polską.**

Mistrzostwa kolarskie ZS Ogniwo

W Krakowie odbyły się w dniu wczorajszym kolarskie mistrzostwa ZS Ogniwo w sprintach i w średnich dystansach.

W sprintach w kategorii I i II najlepszym okazał się **Tracz** (Szczecin), zajmując pierwsze miejsce przed **Przezdomskim** (Szczecin) i **Pladeckim** (Szcz.). W kategorii III na pierwszym miejscu uplasował się również zawodnik szczeciński — **Skrzecz**. Dalsze miejsca zajęli: Siekierski (Kraków) i Sędzimir (Kraków).

W wyścigu na 4000 metrów w kategorii I i II zwyciężył **Przezdomski** (Szcz.) w czasie 5,53, przed Kiabeckim (Szcz.) 5,53,6 i Żurowskim (Kraków) — 6,08.

W wyścigu na 2000 m w kategorii III zwyciężył **Siekierski** (Kraków) w czasie 3,02,5 przed Skrzeczem (Szcz.) — 3,05 i Królikowskim (Kraków) — 3,06.

W mistrzostwach brało udział 20-tu zawodników z Krakowa, Szczecina i Bytomia.

Motocyklowy wyścig na przełaj

Sekcja motorowa Ogniwa urządziła w ub. niedzielę **motocyklowy wyścig na przełaj**, t. zw. „moto-cross”. W imprezie startowało 35 zawodników, z których 24 przybyło na metę. Trasa wyścigu, licząca około 25 km, prowadziła z Cichego Kącika, brzegiem Rudawy, następnie przez Las Wolski i wzgórza obok Kopca Kościuszki brzegiem Wisły z powrotem na Błonia.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

Kat. do 125 ccm — 1) **Frankowski** (O) — 56,33, 2) Blachaczek (O) — 58,19.

Kat. do 250 ccm — 1) **Koprowski** M. (Gw.) — 44,52, 2) Koprowski Zb. (Gw.) — 47,04.

Kat. do 350 ccm — **Czuba** (O) — 57,46.

Kat. motocyklów z wózkami **Sułek** (O) — 64,21.

W czołówce drugiej ligi bez zmian

Dalsze zwycięstwa Ogniwa Tarnów i Włókniarza Kraków

Spośród spotkań piłkarskich przewidzianych terminarzem rozgrywek drugoligowych, na ubiegłą niedzielę — pięć zostało przełożonych na okres późniejszy. Na skutek tego na czoło tabeli w grupie drugiej wysunął się **WKS Lotnik, mający o 3 gry więcej** od Gwardii warszawskiej, znajdującej się na drugim miejscu.

Przodownicy pozostałych grup utrzymali swe dotychczasowe pozycje.

W grupie IV zacięta walka o pierwsze miejsce toczy się między **Ogniwem Tarnów a Włókniarzem Kraków**, który tylko o 2 punkty jest gorszy od zespołu tarnowskiego. Obydwie drużyny odniosły wczoraj na obcych boiskach zwycięstwa, to też różnica punktowa została nadal utrzymana.

Piłkarze nowohutniccy, remisując w Krakowie z Gwardią Kielce, przesunęli się w tabeli o jedno miejsce w zwyż, przed Gwardią Lublin, która w niedzielę nie grała.

Szczegółowe wyniki oraz aktualny układ tabel przedstawiają się następująco:

Grupa I

GWARDIA SZCZECIN— OWKS TORUŃ — przełożony na termin późniejszy

GWARDIA BYDGOSZCZ— STAL GDAŃSK 2:1 (2:0)

KOLEJARZ TORUŃ— KOLEJARZ LESZNO 2:0 (1:0)

KOLEJARZ GDAŃSK— GWARDIA SŁUPSK 4:5 (1:3).

STAL POZNAŃ—KOLEJARZ BYDGOSZCZ 2:1 (1:1)

Tabela grupy I-ej

1) Stal Poznań	7	11	13:7
2) Kol. Toruń	7	10	11:5
3) Gward Bdg.	7	9	16:11
4) OWKS Toruń	6	8	15:8
5) Gw. Słupsk	7	7	17:18
6) Kol. Leszno	7	6	9:12
7) Kol. Bydg.	6	5	8:13
8) Stal Gdańsk	7	5	9:16
9) Kol. Gdańsk	7	3	12:17
10)Gw. Szcz.	5	2	4:7

Grupa II

WKS LOTNIK—GWARDIA BIAŁYSTOK 2:0 (1:0)

KOLEJARZ OLSZTYN— GWARDIA WARSZAWA przełożony na termin późn.

SPÓJNIA TOMASZÓW— WŁÓKNIARZ WIDZEW przełożony na termin późn.

STAL STARACHOWICE— WŁÓKNIARZ RADOM 5:1 (2:1)

WŁÓKNIARZ CHODAKÓW —SPÓJNIA WARSZAWA 0:1 (0:1)

Tabela grupy II-ej

1) WKS Lotnik	7	10	19:10
2) Gward. W-wa	4	8	18:4
3) Stal Starach.	7	7	13:10
4) Włókn. Widz.	5	7	6:5
5) Włók. Chod.	7	6	13:11
6) Spójnia W-wa	6	6	9:10
7) Włókn. Rad.	7	6	10:16
8) Kol. Olsztyn	6	5	11:11
9) Gw. Białyst.	6	3	3:18
10) Spójnia Tom.	5	2	6:12

Grupa III

GÓRNIK WAŁBRZYCH — GÓRNIK BYTOM—przełożony

GÓRNIK ZABRZE — STAL ZIELONA GÓRA 5:1 (2:1)

STAL LIPINY — GÓRNIK RADZIONKÓW 0:4 (0:2)

STAL WROCŁAW — GÓRNIK KNURÓW 1:0 (1:0)

STAL SOSNOWIEC — BUDOWLANI OPOLE 2:1 (1:1)

Tabela grupy III-ej

1) Budow. Opole	7	12	19:5
2) Górnik Radz.	6	10	17:4
3) Stal Sosnow.	7	10	11:7
4) Górn. Zabrze	7	7	14:8
5) Stal Wrocław	7	7	11:17
6) Górnik Wałb.	5	6	9:6
7) Górnik Bytom	6	5	9:7
8) Górnik Knur.	7	4	9:11
9) Stal Lipiny	7	3	4:14
10) Stal Ziel. G.	7	2	4:28

Grupa IV

BUDOWLANI PRZEMYSL — WŁÓKNIARZ KROSNO 3:2 (1:1)

Przemyśl. Bramki dla Budowlanych zdobyli: Klawa 2 i Piechnik 1. Widzów 3 tysiące.

OWKS LUBLIN — WŁÓKNIARZ KRAKÓW 0:1 (0:1)

Lublin. Zwycięską bramkę zdobył Browarski.

OGNIWO CZĘSTOCHOWA OGNIWO TARNÓW 1:2 (1:2)

Częstochowa. Bramki zdobyli: dla Tarnowa — Barwiński i Torsla, dla Częstochowy — Halkiewicz.

WŁÓKNIARZ CHEŁMEK — GWARDIA LUBLIN — przełożony.

Tabela grupy IV-ej

1) Ogniwo Tar.	7	13	12:4
2) Włókn. Krak.	7	11	16:3
3) Ogn. Częst.	7	8	9:6
4) Gward. Kielce	7	7	13:7
5) Stal N. Huta	7	6	10:16
6) Gward. Lubl.	6	6	6:12
7) Bud. Przem.	7	5	6:15
8) OWKS Lubl.	7	4	9:10
9) Włókn. Kros.	7	4	9:11
10) Włókn. Cheł.	6	4	8:14

Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym

W Bielsku zakończyły się wczoraj mistrzostwa Polski w tenisie stołowym w grach podwójnych i mieszanych.

W grze podwójnej kobiet mistrzostwo zdobyła para — Schmidtówna — Guzikówna (Kielce) — w grze podwójnej mężczyzn tytuł mistrzowski przypadł **parze krakowskiej** Dobosz—Zięba. W grze mieszanej mistrzami Polski zostali: Guzikówna (Kielce) i **Gaj** (W-wa).

Dalszy ciąg tenisowego turnieju otwarcia

W dalszym ciągu rozgrywek tenisowych uzyskano w konkurencji seniorów następujące wyniki: **Skąpski—Wawroński 6:1, 6:0, Skoczylas — Gajewski 6:4, 5.7, 6:0 w. o., Moj—Goldschneider 6:4, 6:0, Karton—Bernardyński 7:5, 6:4.**

Do rozgrywek półfinałowych zakwalifikowali się: **Skoczylas, Skąpski, Moj i Karton.**

W spotkaniu kobiet K. Kubalanka wygrała z Fogelmanówną 6:3, 6:2. W konkurencji juniorek Fogelmanówna zwyciężyła Dańko 6:3, 4:6, 6;4, a Filip wygrała z Zebrowską 6:2, 6:5.

Stal Nowa Huta remisuje z Kielecką Gwardią 1:1

Rozegrany w sobotę drugoligowy mecz Stali Nowa Huta z Gwardią Kielce zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1).

Wynik ten krzywdzi nieco drużynę gości, która w sumie była zespołem lepszym od Stali, mając przez cały przeciąg spotkania lekką przewagę. Napastnicy Gwardii nie potrafili jednak zmusić doskonale w tym dniu broniącego Bębenka do ponownej kapitulacji, mimo że kilka razy zdarzały się gwardzistom dogodne okazje do zdobycia drugiej bramki.

Również i napastnicy Stali mieli po pauzie trzy korzystne sytuacje podbramkowe, szybka jednak interwencja obrońców Gwardii oddaliła niebezpieczeństwo spod bramki Jakubika.

Mecz rozegrano podczas deszczu padającego przez cały przeciąg spotkania, a śliski teren stawiał zawodnikom dodatkowe zadania w opanowaniu piłki. Nie wszyscy gracze potrafili należycie manewrować ciężką, oślizgłą piłką, toteż szereg akcji miał charakter przypadkowy. Piłka nie zawsze szła tam gdzie ją chciał skierować zawodnik. Na śliskim terenie lepiej czuła się Gwardia, przeważająca w polu.

Wynik meczu ustalono już w pierwszych minutach gry. Prowadzenie dla Stali zdobył **Baran**, wyrównał w kilka minut później **Zięba** z rzutu karnego.

Stal miała w tym meczu najsilniejsze punkty w **Bębenku** w bramce, środkowym obrońcy — **Regule** oraz **Masaczyńskim** w pomocy. Zawiedli boczni obrońcy Bochenek i Kowalski, którzy nie tylko nie mogli sobie poradzić z szybkimi skrzydłowymi Gwardii, ale również utrudniali interwencję własnemu bramkarzowi.

W Gwardii wyróżnili się: **Jakubik** w bramce, trio obronne: **Sowa, Jankowski i Sobieraj** oraz **Cisowski** i **Morek** w ataku.

Sędziował **ob. Kazimierczak z Łodzi**. Widzów na skutek deszczu zaledwie 500.

Drugi etap Biegów Narodowych w Krakowie

Zwycięzcy rozegranych poprzednio eliminacji w Biegach Narodowych startowali wczoraj w drugim etapie Biegów — na szczeblu powiatowym. W Krakowie biegi odbyły się na stadionie OWKS-u, gromadząc łącznie na starcie około 100 uczestników.

W konkurencji juniorów na dystansie 800 m najlepszy wynik uzyskał **Zasada** (SKS Energia), przebiegając trasę w czasie 2.11,4. Na następnych miejscach uplasowali się: Dietrich (SKS Orkan) 2,14,8, Szczerbiński (Lic. Felczerskie) 2,18,8, Maksymowicz (SKS Sparta), Kawula (SKS Czyn) i Kalisz (Lic. Felczerskie).

W biegu juniorek na 400 m zwyciężyła **Hanasz** (SKS Energia) — 1.12,8 przed Czopek (Budowlani) 1,13, Heczeją (Lic. Przedszkol.) 1,13,3, Woszczyną (Lic. Przedszkol.), Sroką (SKS Lic. Statyst.) i Suder (SKS Czyn).

W kategorii juniorek **wszystkie startujące zawodniczki uzyskały klasę młodzieżową**, podobnie w kategorii juniorów, z których ponadto dwóch pierwszych zdobyło klasę 3-cią.

W kategorii seniorek najlepszą była **Uryga** (AZS), uzyskując czas 1,10,2. Dalsze miejsca zajęły: Szulak (Włókniarz) — 1,13,8, Pasinlewicz (AZS) 1,15,2, Rumian (AZS), Górowna (Kol.) i Król (AZS). W tej klasie wieku na dystansie 800 m startowała również Maślarz (Unia), uzyskując czas 2,54,3.

W biegu seniorów na 1000 m najlepszym okazał się **Głowiński** (AZS), przebiegając trasę w 2,39,8 min., przed Motyką (SKS Energia) 2,43,8 i Hańkiem (AZS) 2,51,4. Na dalszych pozycjach uplasowali się: Wiesiński (OWKS), Masło (Spójnia) i Olejniczak (AZS).

W kategorii seniorów na dystansie **3000 m** startowało dwóch zawodników, z których lepszym okazał się **Kaczmarek** (OWKS), uzyskując czas 9,58,8.

Pierwsi trzej zwycięzcy w każdej kategorii wieku będą brać udział w dalszych eliminacjach na szczeblu wojewódzkim, które odbędą się w dniu Święta Kultury Fizycznej.

*

W Tarnowie na starcie drugiego etapu biegów stanęło 80 uczestników. W kategorii juniorek na dystansie 500 m zwyciężyła **Bosza** — 1,35, z juniorów biegnących na dystansie 1000 m najlepszy czas okazał się **Hańbicki** — 3,05.

W klasie seniorek najlepszy czas na dystansie 500 m uzyskała **Cwiertnia** — 1,34, natomiast w klasie seniorów na dystansie 1000 m najlepszy wynik osiągnął **Jandzis** — 3,03.

W biegu seniorów na 3000 m zwyciężył **Lis** w czasie 10,54.

Wśród startujących znalazł się również **62-letni uczestnik Biegów**, członek ZS Unia — **Chruścielnicki**, który dystans 1000 m przebiegł w 3,48 min.

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

Eliminacyjny turniej szachowy w Krakowie

Nowowybrany zarząd Sekcji Szachowej pod kierownictwem ob. Kajzera Henryka może się już pochwalić pięknym osiągnięciem organizacyjnym. Z upoważnienia WKKF-u Sekcja zorganizowała eliminacyjne rozgrywki szachowe w 4-ch grupach, przy czym podkreślić należy, skutecznie egzekwowaną terminowość rozgrywek. W turnieju bierze udział 52 zawodników, reprezentujących wszystkie zrzeszenia.

W klasie II prowadzi **Harmata** przed Szczepańskim i Nowakiem.

W klasie III **Jurkiewicz** przed Połańskim i Mazurkiewiczem.

W klasie IV **Tumajek** przed Skrzypkiem i Pancerzem.

W klasie V **Macrek** przed Krawczykiem i Knapczykiem.

Kierownikiem turnieju jest ob. **Pucholski Wiktor**. Rozgrywki trwają.

9 nowych rekordów Polski ustanowili pływacy

WARSZAWA. Drugi dzień kontrolnych zawodów kadry pływackiej przyniósł 9 dalszych rekordów Polski i szereg dobrych wyników.

Już pierwsza konkurencja przyniosła wynik lepszy od rekordu Polski. Płynąca na pierwszej zmianie w sztafecie 4X100 m st. dow. kob. Milnikiel poprawiła ustanowiony wczoraj własny rekord uzyskując 1:12,9.

Nowy rekord ustanowiła również sztafeta w składzie: Milnikiel, Broll, Kowalska, Badura, która uzyskała 5:01,4.

Również następna konkurencja, jaką była sztafeta 4X200 m st. dow. mężczyzn przyniosła dwa rekordy. Tolkaczewski na pierwszej zmianie ustanowił nowy rekord osiągając 2:15,4, a sztafeta, w której przed Tolkaczewskim płynęli Lewicki, Mroczkowski i Gremlowski uzyskała rekordowy czas 5:12,9. Wynik ten jest tylko o 0.9 sek. gorszy od minimum olimpijskiego.

Sztafeta w składzie Procel, Jera, Koelszewski, Stelmaszyk, która zajęła drugie miejsce, uzyskała również wynik lepszy od starego rekordu osiągając 5:25,2.

Dalsze rekordy Polski ustanowili: Mrózówna na 200 m st. klas. — 3:04,2; Gryszczyk R. na 100 m st. mot. koh. — 1:27,6; Gellnerówna na 200 m st. grzbiet. — 2:59,4; Milnikiel na 50 m st. dow. — 32,8. Sztafeta 4X100 m st. grzbiet. kob. w składzie: Gellnerówna, Gryszczyk R., Fijałkowska, Milnikiel — 5:38,5.

W tym dniu ustanowiono również nowy rekord Wojska Polskiego. Mianowicie Ząbek na 400 m. st. grzbiet. uzyskał czas 5:46,0.

Zawody kontrolne kadry pływaków zakończyły się spotkaniem piłki wodnej rozegranym między drużynami A i B. Mecz po emocjonującej i zaciętej grze zakończył się nieznacznym zwycięstwem zespołu A 7:6 (5:3).

Wszystkie zdjęcia w dzisiejszym „Piłkarzu” wykonał J. Borek.

Nowi mistrzowie Polski w boksie

25 bm. zakończyły się w Warszawie indywidualne mistrzostwa Polski w boksie na rok 1952.

W wyniku trzydniowych walk tytuły mistrzów Polski zdobyli w kolejności wag: **Murawski, Stefaniuk, Kruża, Kaflowski, Kudlacik, Chychła, Krawczyk, Nowara Grzelak i Gościański.**

Nowy rekord Polski w rzucie dyskiem juniorów

Utalentowany miotacz Włókniarza (Konstantynów) Piątkowski ustanowił nowy rekord Polski juniorów w rzucie dyskiem wynikiem 54,02 m.

Na półmetku rozgrywek krakowskiej I klasy

Coraz lepszy poziom spotkań

W dniu wczorajszym drużyny piłkarskie klasy I rozgrywające spotkania w grupach pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej, piątej i dziewiątej, osiągnęły półmetek w rozgrywkach.

W rozegranych spotkaniach daje się zauważyć znaczna poprawa poziomu gry. Szereg spotkań rozegranych w Krakowie i na prowincji stało na dobrym poziomie technicznym.

Prowadząca bez straty punktu w grupie drugiej Unia Kraków, po ładnej grze uzyskała wynik nierozstrzygnięty z rezerwowym zespołem Ogniwa Kraków. Coraz lepiej grają zespoły dotychczas słabsze. Budowlani Łobzów mimo porażki zagrali zupełnie dobrze.

Zespoły: Unii Tarnów, Kolejarza N. Sącz, Włókniarza Andrychów, Stali Żywiec i Spójni Nowy Targ wygrały swoje spotkania w przekonywującym stosunku.

W poszczególnych grupach prowadzą następujące zespoły: Kolejarz Wieliczka, Unia Kraków, Unia Borek, w czwartej Spójnia Bieżanów, w piątej Spójnia MHD, w szóstej Kolejarz N. Sącz, w siódmej Włókniarz Trzebinia, dzięki lepszemu stosunkowi bramek od Unii Oświęcim i Unii Szczakowa. W grupie ósmej prowadzi bez straty punktu Stal Żywiec i w dziewiątej Spójnia N. Targ.

WYNIKI SPOTKAŃ

Grupa I:

Unia Karton — OWKS Kraków 3:3 (2:3). Wojskowi zagrali słabo. Bramki dla OWKS-u uzyskał: Kowecki, dla Unii Oskwarek 2 i Lasoń 1.

Kolejarz Wieliczka — SKS Energia 7:2 (5:2).

Grupa II:

Unia Kraków — Ogniwo Kraków II 3:3 (2:2). Spotkanie stało na bardzo dobrym poziomie i prowadzone było w szybkim tempie. Bramki dla Unii uzyskali: Mazur, Raźniak i Klimczyk, dla Ogniwa: Pajor 2, Dycjan i Mejcher po 1.

Kolejarz Prokocim — LZS Czarnochowice 2:1 (1:0). Bramki uzyskali: dla Kolejarza — Przybyła i Żukowicz, dla LZS-u Zaryczny.

Stal Nowa Huta Ib — Budowlani Łobzów 4:3 (3:1). — Bramki dla Łobzowa strzelili: Wydmański, Krupiński i Koźlak po 1.

Grupa III:

Unia Borek — Gwardia Kraków 3:0 (1:0). Budowlani Skawina — Kolejarz Kraków 1:1 (0:0).

Grupa IV:

Stal KZWME Wola Duchacka — Włókniarz Kraków Ib 2:2 (1:1).

Spójnia Bieżanów — Ogniwo Dębniki 7:1 (5:1). Bramki zdobyli: Grzonka 4, Bartuś 3. Dla pokonanych bramkę zdobył Sójka.

Grupa V:

Spójnia MHD Kraków — Stal Armatura 3:0 (1:0).

Budowlani Kraków — Górnik Wieliczka 6:4 (2:3). Bramki dla Budowlanych Kraków uzyskali: Wawrzusiak 5 i Panek 1.

Grupa VI:

Unia Tarnów — Spójnia Nowy Sącz 10:0 (4:0).

Kolejarz N. Sącz — Gwardia N. Sącz 2:0 (2:0).

Spójnia Okocim — Stal Tarnów 2:1 (1:1).

Górnik Bochnia — LZS Grybów 4:1 (2:1).

Grupa VII:

Unia Szczakowa — Górnik Libiąż 6:3 (0:0).

Unia Oświęcim — Stal Olkusz 5:2 (2:0).

Włókniarz Trzebinia — Unia Jaworzno 1:0 (0:0).

Górnik Jaworzno — Włókniarz Chełmek Ib 1:0 (1:0).

Grupa VIII:

Stal Żywiec — Górnik Brzeszcze 4:1 (2:1). Bramki dla Stali uzyskali: Folcik 3 i Okrzesik 1.

Włókniarz Andrychów — Włókniarz Kęty 8:0 (4:0).

LZS Zator — Kolejarz Wadowice 1:0 (0:0).

Unia Żywiec — Unia PBZ Oświęcim 0:0.

Grupa IX:

Unia Rabka — Gwardia Zakopane 4:1 (2:1).

Spójnia N. Targ — Kolejarz Sucha—Maków 4:0 (2:0).

Włókniarz Zembrzyce — Unia Kalwaria 2:0 (1:0).

Próba sił krakowskich lekkoatletów

W dniu wczorajszym krakowscy lekkoatleci i lekkoatletki rozegrali zawody eliminacyjne w trójboju kobiet i pięcioboju mężczyzn. Zawody stanowiły próbę sił przed zbliżającymi się mistrzostwami województwa w tych konkurencjach.

W trójboju kobiet triumfowała Janiszewska (Kolejarz), uzyskując łącznie 879 pkt. Janiszewska przebiegła setkę w 14,2 — skoczyła wzwyż 140 cm i rzuciła oszczepem 29,18 m.

Drugie miejsce zajęła Uryga (AZS), której wyniki są następujące: 100 m — 14,4 skok wzwyż — 125, oszczep — 14,53.

Następne miejsca zajęły: Sławińska (Kol.) i Borak (AZS).

W pięcioboju mężczyzn najlepsze wyniki uzyskał **Grochowski** (Ogniwo). Grochowski osiągnął w skoku w dal 6,44, w skoku wzwyż 165, w pchnięciu kulą — 10,35, przebiegł setkę w 11,4 a 400 m w czasie 50,7.

Następne miejsca zajęli: **Warchałowski** (Kol.), **Harenczyk** (Kol.), **Dobroczyński** (Kol.), **Michalski** (O) i **Bulanda** (O).

W trójboju **kobiet startowały** 4 zawodniczki, w pięcioboju mężczyzn 13 zawodników.

Rekordowe zwycięstwo Gwardii

Rutyna bierze górę nad młodością

Gwardia-Unia 7:0 (1:0)

Najwyższe — w dotychczasowych rozgrywkach o Puchar Zlotu zwycięstwo Gwardii całkowicie odzwierciedla różnicę umiejętności przeciwników wczorajszego spotkania.

Ślązacy stali na z góry straconej pozycji. — ustępując przeciwnikowi we wszystkich liniach — i pod każdym względem. W półprzerwowym składzie Unii zobaczyliśmy zawodników niewątpliwie utalentowanych, ale o dużych jeszcze brakach technicznych i taktycznych, długo pokrywanych przysłowiową już śląską ambicją i ofiarnością. Braki te wyszły na jaw pod koniec spotkania wraz z utratą sił i od tego momentu Ślązacy nie mieli już na boisku nic do powiedzenia.

Za wyjątkiem Wyrobka. Wyrobek do samego końca spotkania był najsilniejszym punktem drużyny śląskiej i pięknymi interwencjami uchronił swą drużynę od jeszcze większej porażki.

Gwardziści osiągnęli w tym spotkaniu najwyższą formę, do której przyzwyczailiśmy się w ubiegłym roku, a której w bieżącym sezonie nie mogliśmy się doczekać.

Równomierne rozłożenie sił w ciągu całego spotkania, gra przez dłuższy czas obliczona na wyczerpanie przeciwnika i wreszcie generalny atak na zmęczonego i zdezorganizowanego przez to przeciwnika — to piękne osiągnięcie taktyczne.

Dodajmy do tego poprawność techniczną, doskonale zgrywającą się współpracę wszystkich linii, kondycję, start, a w decydujących momentach także szybkość, otrzymamy całość obrazu gry drużyny krakowskiej, żywo oklaskiwanej przez wybredną przecież publiczność krakowską, która opuszczała stadion Gwardii poraz pierwszy w tym roku — zadowolona.

W zespole krakowskim trudno kogokolwiek wyróżnić, gdyż wszyscy zagrali na dobrym, wyrównanym poziomie. Trzeba jednak wypomnieć Jaskowskiemu niepotrzebne wózkowanie i zatrzymywanie w ten sposób gry, a Szczurkowi nonszalanckie „zagrywki" pod własną bramką, obliczone na tani efekt, które przy bardziej rutynowanym przeciwniku mogłyby się źle skończyć.

SKŁADY DRUŻYN:

GWARDIA: Jurowicz, Wójcik, Snopkowski, Flanek, Wapiennik (Piotrowski), Szczurek, Kotaba, Jaskowski, Kohut, Gamaj, Mordarski.

UNIA: Wyrobek, Bujak, Hajduk, Gebur, Kupski, Sieklera, Przecherka, Pohl, Giedyga, Pala i Kubicki.

PRZEBIEG SPOTKANIA:

Gwardia z miejsca przeprowadza szereg ataków, ale ambitnie grająca obrona Śląska nie dopuszcza napastników krakowskich do strzału, a obstrzał bramki Wyrobka z daleka jest niecelny. Kontrakcje Ślązaków nieporównanie rzadsze załamują się na obronie gospodarzy i Jurowiczu, który kilkakrotnie popisuje się pięknymi wykopami z pozycji obrońcy.

W 15-tej minucie Mordarski poraz pierwszy zagraża poważnie bramce gości, ale Wyrobek jest na stanowisku.

W 19-tej minucie Kohut wypuszcza pięknie w uliczkę Gamaja, **który mimo asysty obrońców w pełnym biegu strzela nieuchronnie i uzyskuje prowadzenie.**

Kontrakcja Ślązaków kończy się mocnym strzałem Przecherki, z trudem obronionym przez Jurowicza, przy czym piłka dostaje się pod nogi Giedygi, który strzela klęczącemu w bramce Jurowiczowi w ręce. Gwardziści atakują bez przerwy, ale strzały są bądź niecelne, bądź stają się łupem dobrze usposobionego Wyrobka.

W 35-tej minucie goście przeprowadzają ładny atak, zakończony strzałem Pohla, który z łatwością broni Jurowicz.

Końcówka pierwszej części gry należy niepodzielnie do Gwardii, ale strzały Wapiennika i Jaskowskiego Wyrobek broni z powodzeniem.

Po zmianie pól obraz gry nie zmienia się. Gwardia jest częściej w ataku, a Ślązacy odpowiadają jedynie sporadycznymi wypadami.

W 12-tej minucie Jaskowski strzela ostro, sparowaną przez Wyrobka piłkę trafia jednak w głowę Gebura i **odbita wpada do siatki.** W miarę upływu czasu Unia całkowicie opada z sił, a gwardziści z coraz większą łatwością zdobywają teren. W 20-tej minucie Kohut po ładnym zagraniu Jaskowskiego i Kotaby z 100-procentowej pozycji strzela obok celu, a za chwilę Wyrobek broni strzału Kotaby.

W 22-giej minumie bombę Mordarskiego piąstkuje Wyrobek w pole, **poprawka Mordarskiego jednak grzęźnie w siatce.**

Następny atak Gwardii kończy się ładną centrą Gamaja, **którą Kohut zamienia w czwartą bramkę.** Dwukrotnie interweniuje z powodzeniem Wyrobek w ciężkich sytuacjach, a obrona główki Jaskowskiego wystawia mu dobre świadectwo. W 30-tej minucie Ślązacy zdobywają się na ostatni groźny kontratak, strzał Przecherki broni jednak Jurowicz z powodzeniem.

W 31-ej minucie Mordarski znalazł się na prawej stronie boiska, a **wykładaną jego centrę skierowuje Gamaj głową do siatki.**

W 35-tej minucie za faul na Gamaju sędzia dyktuje rzut karny, **który egzekwuje Kotaba.**

Ślązacy całkowicie opadają z sił, to też gwardziści bezustannie goszczą na polu bramkowym przeciwnika. W 40-tej minucie Gamaj trafia w słupek, a za chwilę Wyrobek demonstruje wspaniały refleks przy obronie strzału Mordarskiego.

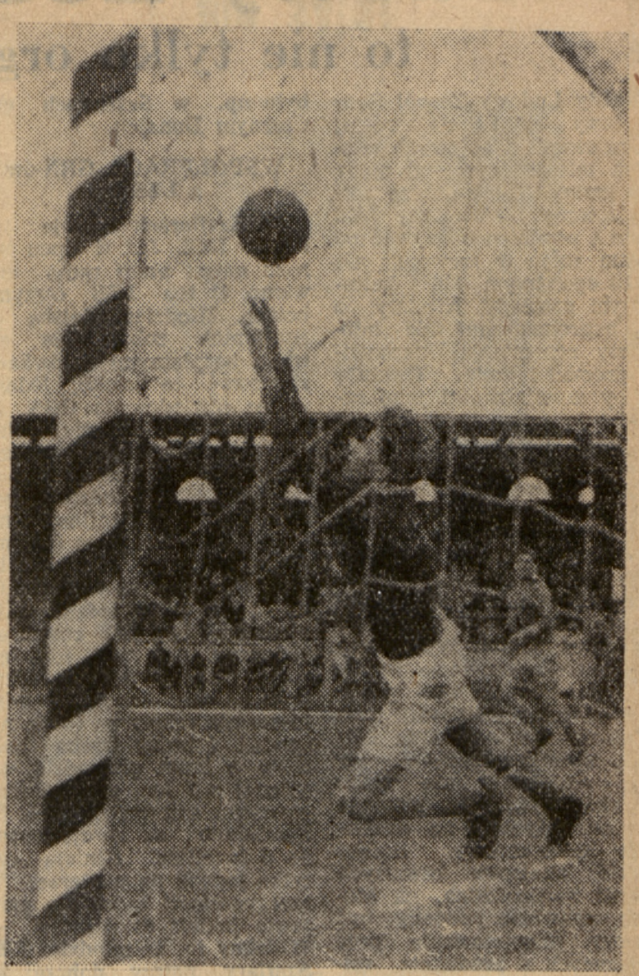
Nieustanne oblężenie bramki śląskiej **przynosi jeszcze siódmą bramkę, którą w zamieszaniu podbramkowym uzyskał Gamaj.**

Widzów około 5 tysięcy.

Sędziował p. **Wasilewski z Poznania.**

A. G.

Druga bramka dla OWKS



Mimo interwencji bramkarza, który dotknął pięściami piłkę, bramka została zdobyta. Więcek posłał piłkę do siatki.

Liga CSR

PRAGA (obsł. wł.). Wczorajsze spotkania o mistrzostwo ligi CSR przyniosły wynik Sparta — L. Z. Pilzen 4:0, Dynamo Koszyce — Armaturka Usti 6:1, Bratislava — SONP Kladno 2:1, Zidenice — ATK 0:0, Ostrava — Vitkovice 2:1, Teplice — Trnava 2:2, Zilina — Preszov 1:0.

Na czele tabeli znajduje się nadal Sparta przed Teplicami.

●

SZKOCJA—DANIA 2:1

Rozegrane w Kopenhadze międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy Danią a Szkocją przyniosło zwycięstwo Szkocji 2:1.

Dalsze zwycięstwo młodych piłkarzy Ogniwa

Ogniwo Kr.—Górnik Radlin 2:1 (1:1)

Rybnik (tel. własny). Mecz o puchar Zlotu pomiędzy Ogniwem krakowskim a Górnikiem Radlin **zakończył się zasłużonym zwycięstwem drużyny krakowskiej,** dla której bramki zdobyli: **Kadłuczka** w 2-giej minucie i **Strojny** w 50-tej minucie. Dla Górnika bramkę uzyskał **Bożek** w 11-tej minucie.

Mecz stał na dobrym poziomie, gdyż obie drużyny — zwłaszcza w pierwszej połowie — przeprowadzały bardzo szybkie i ładne ataki. Więcej z gry w tym okresie miało Ogniwo, które już w 2-giej minucie uzyskało prowadzenie i zaskoczyło przeciwnika szybką i przyziemną precyzyjną grą.

Wyrównanie dla Radlina padło ze strzału Bożka po ominięciu obrońcy.

W drugiej części Ogniwo zastosowało dobrą taktycznie defenzywną grę, niedopuszczając napastników radlińskich do strzału.

Górnik zagrał w drugiej połowie słabiej, bez ambicji i zawiódł kondycyjnie, co też zemściło się na wyniku końcowym.

W drużynie Ogniwa wyróżnili się: **Hymczak w bramce, oraz cała piątka ataku.**

Sędziował **p. Frąckowiak.**

Widzów 5 tysięcy.

Znowu porażka Łodzian

CWKS-Włókniarz Łódź 2:1 (0:1)

ŁÓDŹ (tel. wł.) Dość gruntownie odmłodzona drużyna Włókniarza łódzkiego wykazała w tym meczu pewną myśl w grze i zdobyła się nawet na szereg niezłych ataków, czym zaskoczyła — do przerwy — zbyt pewnie grającego przeciwnika i zmusiła go do obrony.

Drużyna łódzka grała nieźle, a w każdym razie dużo lepiej aniżeli w ostatnich meczach. Młodym napastnikom brak było jednak tego, czego od nich najwięcej oczekiwano — tj. strzału na bramkę.

Wynikiem przewagi łodzian do przerwy **była tylko jedna bramka, zdobyta w 17 minucie przez Kowalca.**

Akcje CWKS-u w tym okresie załamywały się na linii obrony łódzkiej, która nie dopuszczała gości do wyrobienia sobie dogodnej pozycji.

W czasie przerwy spadł rzęsisty deszcz, który uczynił boisko oślizgłym. Na tym terenie wojskowi czuli się lepiej a gdy przyspieszyli grę, z miejsca uzyskali przewagę. Techniką i taktyką górowali oni teraz nad Włókniarzem, który stopniowo opadał z sił.

Brak dobrej obrony i umiejętności gry defensywnej — sprawił, iż **łodzianie stracili w ostatnich 10 minutach dwie bramki, których strzelcem był Janeczek w 36 i 40 minucie.**

Dobrze zagrali w drużynie wojskowych **Glajcar i Soporek,** oraz strzelec bramek **Janeczek.** We Włókniarzu tylko **Wapiennik,** natomiast zupełnie zawiódł Zygmunciak. Sędziował Kulczyk z Katowic. Widzów 7.000.

Niespodzianka w Chorzowie

Dwa błędy Janika przynoszą 2 punkty Kolejarzowi

Kolejarz—Budowlani 2:0 (1:0)

Chorzów (tel. wł.). Rewanżowe spotkanie tych drużyn przyniosło zasłużone wprawdzie, **ale tym razem — szczęśliwe zwycięstwo Kolejarzowi,** gdyż drużyną bezwzględnie lepszą byli Budowlani.

Po początkowo wyrównanej grze **do głosu doszli poznaniacy,** którzy w 15-tej min. uzyskali prowadzenie ze strzału **Anioły.**

Po przerwie Kolejarze narzucili silne tempo, które podjęli Budowlani, wskutek czego gra obfitowała w liczne i ładne, obustronne ataki. Były chwile, że Budowlani przesiadywali na polu karnym Kolejarza, lecz nie potrafili zdobyć się na celny strzał. Natomiast Kolejarze przeprowadzając jeden ze swych szybkich ataków, **zdobyli drugą bramkę w 80-tej minucie przez Gogolewskiego.**

Podkreślić należy, że winę za przepuszczenie obu bramek ponosi bramkarz **Janik,** który przepuścił oba strzały, możliwe do obrony.

Widzów 5 tysięcy.

Sędzia **p. Mohyła** z Krakowa.

Przodownik grupy pierwszej odnosi sukces w Warszawie

OWKS-KOLEJARZ W-wa 3:0 (2:0)

Warszawa (tel. wł.). Wizyta krakowskiego OWKS-u w Warszawie pozostawiła bardzo dobre wrażenie. **Goście okazali się zespołem bardzo szybko i ostro ale czysto grającym w ataku,** zaś w liniach defensywnych dobrze broniącym się. Natomiast Kolejarz przeciwstawił krakowianom zaledwie trochę ambicji. Drużyna warszawska zdekompletowana brakiem Jaźnickiego, Sularza i Wesołowskiego, zdradzała tak w ataku jak i w obronie duże braki.

Na dobitkę — doszły jeszcze kontuzje Misiaka i Popiołka, co w sumie złożyło się na słabą grę zespołu warszawskiego, gdyż zastępcy Wołosz i Zelenay — nie wiele zdziałali. Również i OWKS miał kontuzjowanego zawodnika. Był nim najlepszy zawodnik Durniok, który już w 20 minucie opuścił boisko.

Te liczne kontuzje, nie były jednak wynikiem gry faul obu zespołów, lecz ponowieniem się starych kontuzji. Sędzia **Welczak,** trzymał bowiem obie drużyny w ryzach i nie dopuszczał do brutalnej gry.

Publiczność **warszawska ponownie nie zdała egzaminu. Banda rozwydrzonych wyrostków po zderzeniu Popiołka z Masłoniem, przyjęła agresywną postawę wobec gości, i tylko interwencja porządkowych (mocno spóźniona) przywróciła porządek na widowni.**

Przebieg gry wykazał zdecydowaną przewagę krakowian, którzy **już w pierwszych 10-ciu minutach prowadzili 2:0 ze strzałów Piechaczka.** Przy pierwszej bramce, nie bez winy był bramkarz Borucz, który zbyt późno interweniował. Krakowianie aż do końca pierwszej połowy mieli znaczną przewagę, przeprowadzając swe ataki tak skrzydłami jak i trójką środkową.

Po pauzie Kolejarz wzmocnił trochę tempo gry lecz w efekcie uzyskał tylko przewagę, lecz pod bramką obrona krakowska nie dopuszczała do strzału.

Od 65-ej minuty znowu przewaga należała do OWKSu, który też **w 70 minucie zdobywa trzecią bramkę, strzeloną przez Piechaczka.**

Widzów 7.000.

Kontrolne zawody kadry lekkoatletycznej

W Warszawie rozegrane zostały wczoraj kontrolne zawody lekkoatletyczne kadry narodowej. Na uwagę zasługuje wynik **Radziwonowicza,** który rzucił oszczepem 65,40 m. W biegu na 100 m zwyciężył **Wojtowicz** w czasie 10,7 przed Lipskim 10,9. W skoku o tyczce **Ważny** przeszedł wysokość 4,13 m.

Na podobnych zawodach w Wałczu **Szwajkowska ustanowiła nowy rekord Polski juniorek na dystansie 200 m,** uzyskując czas 26,6 sek. Stawczyk przebiegł 200 m w czasie 22,1 sek. a Szwargot osiągnął na 800 m 1,58,2 min.

W Zabrzu Kiszka przy rozmokłej bieżni uzyskał w biegu na 100 m czas 10,8 sek.

Rumunia—Polska 1:0

(Dokończenie ze str. 1)

Mecz rozegrano na złym, nierównym boisku. Drużyna polska nie czuła się na nim dobrze, a początkowe próby gry przyziemnej spełzły na niczym. Musiano więc przejść do gry półgórnej.

Już pierwsze minuty wykazały, że przeciwnik nie jest tak straszny, jak głosiła fama. Wyczuła to dość szybko nasza linia pomocy, która łatwo odbierała piłki napastnikowi i posyłała je do naszego ataku. Bardzo dobrze spisywał się w tym zwłaszcza okresie **Mamoń i Korynt,** którzy nie przepuszczali napastników rumuńskich przez linię pola karnego.

Rajtar był przez cały przeciąg meczu najpracowitszym naszym zawodnikiem. Cofał on się głęboko do tyłu, wyprowadzał piłkę i ładnie kombinował tak z Trampiszem jak i Breiterem.

Oba zespoły miały w tej części gry kilka dogodnych okazji, lecz strzały napastników przechodziły pod bramkami.

Po przerwie już w 2 minucie po kornerze bitym przez Trampisza, nastąpiło zamieszanie pod bramką rumuńską, a strzał jednego z naszych napastników szczęśliwie obronił nakrywką Voinescu. Jego daleki wykop dochodzi do Paraszwillego, **który podciągnął do pola karnego i z odległości 16 metrów oddał silny i zaskakujący strzał, który ugrzązł w polskiej bramce.**

Bramka ta podnieciła do tego stopnia drużynę polską, że postawiła ona wszystko na jedną kartę. Od tej bowiem chwili rozpoczyna się okres przygniatającej przewagi Polaków, których akcje są ładne i skuteczne. Cała piątka ataku oddaje co chwilę strzał na bramkę rumuńską. Strzelają kolejno: Breiter, Rajtar, Jankowski i Patkolo — wszystko jednak broni wspaniale Voinescu.

W 54 minucie „bomba" Trampisza odbija się od poprzeczki. Strzał Rajtara i Jankowskiego broni w akrobatyczny sposób Voinescu, który wspaniale się ustawia i któremu piłka lepi się wprost do rąk.

Zdawało się, że w 82 minucie padnie wyrównanie, gdy Trampisz będąc sam na sam z bramkarzem, wyciągnął go z bramki i do pustej bramki... nie trafił!

Spotkanie prowadził czechosłowacki sędzia p. **Vlczek.**

Ogniwo Bytom — Budowlani Gdańsk 1:0 (1:0)

BYTOM (tel. wł.). Mecz powyższy stał na miernym poziomie. Drużyna bytomska była nieco lepszym zespołem i lepiej strzelała. Te walory niwelowali gdańszczanie tylko bojowością i ambicją. Nie wystarczyło to jednak nawet do wyrównania. Pod koniec spotkania oba zespoły grały tak słabo, że publiczność niezadowolona z gry, opuszczała boisko na kilkanaście minut przed końcem.

Jedyną bramkę zdobył **Kauder** w 16-tej minucie gry.

Wioślarze polscy odlecieli do Moskwy

Wczoraj odleciała samolotem z Warszawy do Moskwy na zaproszenie Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu ZSRR ekipa wioślarzy polskich.

W skład ekipy wchodzą: kierownik **Korek,** trener **Verey** oraz zawodnicy: **Kocerka, Żarnowiecki, Lorentz, Jagodziński, Michalski, Tomas, Szwarcer Zb. i Szwarcer E.**

Ludowy Zespół Sportowy

to nie tylko organizacja sportowa

Każdy Ludowy Zespół Sportowy skupia najbardziej energicznych i bojowych młodych mieszkańców gromady czy gminy. Toteż dobrze zorganizowany i kierowany LZS może i powinien odgrywać poważną rolę w rozwoju nie tylko sportowym, ale i kulturalnym gromady. Niestety o tej nagromadzonej sile młodzieży zapominają kierownicy gromad i gmin. Traktują LZS-y w większości jako organizacje czysto sportowe, nie związane niczym innym z życiem gromady jak tylko rozwojem kultury fizycznej.

Obecnie, wobec usamodzielnienia się zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe, te istniejące już i nowozakładane LZS-y będą miały **coraz silniejsze powiązania z całością zagadnień, jakimi żyją gromady.** Boisko sportowe będzie nie tylko terenem meczów piłki nożnej czy siatkówki, albo miejscem rozpoczynania biegów, świetlica LZS-ów będzie skupiała nie tylko członków LZS, ale powinna ona oddziaływać na wszystkich mieszkańców. Boisko będzie miejscem otwartych zebrań gromadzkich, na których **omawiane powinny być sprawy przygotowania prac związanych z produkcją rolną, siewami, zbiorami, pomocą sąsiedzką, kontraktacją, organizowaniem imprez masowych.** Podobną rolę ma do spełnienia świetlica LZS-ów w porze od późnej jesieni do wiosny. Młodzież wiejska, skupiona w LZS-ach, złożona w większości z ZMP-owców, powinna być i będzie najbardziej postępowym odłamem społeczeństwa na wsi, musi wnosić inicjatywę w zdobywaniu przez wieś nowych form pracy, **celem uzyskiwania jak największej wydajności produkcyjnej z ha.** Musi być tym płodnym zalążkiem, który będzie wydobywał naszą wieś z wieloletniego zacofania.

POWAŻNE ZADANIA LZS-ów

Jeśli w statucie zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe" czytamy m. in., iż **„celem LZS jest objęcie wychowaniem fizycznym i sportem szerokich mas ludności wiejskiej, a w szczególności młodzieży dla wychowania obywateli wszechstronnie rozwiniętych, zdrowych, silnych, odważnych, radujących się życiem, sprawnych do pracy i obrony, budowniczych podstaw socjalizmu, bezgranicznie oddanych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej"** — to bliższe określenia wykonania tych zadań, jakie nakreśliliśmy na wstępie, daje nam całokształt, **jaką poważną rolę w swej gromadzie, gminie czy PGR — ma do spełnienia LZS.**

I nie do pomyślenia będą w przyszłości takie niezrozumiałe postępowania np. przedstawicieli rad narodowych, którzy oświadczają, że LZS ich nic nie obchodzi! A tak **było np. w Szaflarach czy Czarnym Dunajcu,**

WSPÓŁPRACA GRN-ów z LZS-ami

W Szaflarach istnieje już dawno LZS. Już w lipcu ub. roku nawet przez radio mówiono, iż ten LZS otrzyma boisko. Młodzież wiejska w Szaflarach zobowiązała się wielu bezpłatnymi dniówkami zbudować to boisko. Jednak wobec oświadczenia GRN, że budowa boiska ich nie obchodzi, (a któż ma zatwierdzić przydział terenu na boisko — jak nie GRN), młodzieży ręce opadły. LZS w Szaflarach ma piękną bibliotekę, ale nie ma gdzie trzymać książek, bo brak lokalu, a na starania G. R. N. nie odpowiedziała. Istnieje przy tym LZS zespół artystyczny. Nie mógł ten zespół jednak przeprowadzać prób na sali szkolnej, gdyż kierownik szkoły na to się nie zgodził. I próby trzeba było robić w innej gromadzie, oddalonej o 7 km, gdzie jednak użyczono sali na ten cel. W Szaflarach są zarejestrowane 4 świetlice. Istnieją one tylko jednak na papierze. W rzeczywistości żadna nie przejawia jakiejś działalności. — **Widzimy tu, że młodzież LZS Szaflary patrzy dobrze na swoje zadania, chce pracować. Jednak natrafia na poważne trudności.**

W Czarnym Dunajcu z trudem uzyskane boisko przez LZS od 2 lat zajęte zostało przez GRN na teren pod piekarnię. Obietnica ze strony GRN, że przydzieli nowy teren pod boisko, skończyła się tylko na obiecance.

To tylko dwa przykłady zupełnego niezrozumienia przez pewne odłamy naszego społeczeństwa zadań organizacji LZS. Ale nie wszędzie tak jest. Znamy LZS-y w woj. krakowskim, jak **Rzędzinianka, Gromnik, LZS Zapora** (Porąbka), gdzie odnoszenie się przedstawicieli miejscowych władz jest przychylne, ale raczej **wywalczone zgodną postawą zainteresowanych rozwojem LZS-ów na wsi, tj. młodzieży ZMP i SP.**

Należy przypuszczać, iż niewłaściwe nastawienie GRN, czy kierowników szkół ulegnie zmianie na korzyść. Że LZS-y będą mogły nie tylko budować boiska, zakładać świetlice, ale także wychowywać cieszących się życiem ludzi, budujących podstawy socjalizmu w Polsce Ludowej.

Podaliśmy powyżej przykłady właściwie pojętej pracy przez LZS, oraz trudności, jakie napotykają one w swej działalności. Obecnie jesteśmy w okresie wzmożonej pracy przygotowawczej do Zlotu Młodych Przodowników - Budowniczych Polski Ludowej. Cała młodzież polska, podejmuje zobowiązania dla uczczenia tego Zlotu. Również i sportowcy z kół przy zakładach pracy, z SKS-ów i LZS-ów przystępują do podejmowania zobowiązań. **Należy więc oczekiwać, że młodzi sportowcy wiejscy z Ludowych Zespołów Sportowych, przystąpią do krytycznej oceny dotychczasowej swej działalności, że podejmować będą zobowiązania zdecydowanego zwalczania dotychczasowych braków i godnie ubiegać się będą o zaszczytne prawo udziału w Zlocie. A starsi, przedstawiciele naszych władz w radach gminnych, czy gromadzkich, z pełnym zrozumieniem przyjdą tej młodzieży z pomocą.**

Hasłem naszym w obecnym okresie przedzlotowym będzie: **Tworzymy jak najlepsze Ludowe Zespoły Sportowe, przyczyniające się do przyspieszenia przebudowy wsi polskiej.**

BLANKERS- KOEN W FORMIE

Trzykrotna mistrzyni olimpijska Fanny Blankers-Koen, po powrocie z Poł. Afryki startowała w ub. niedzielę w Amsterdamie, wygrywając bieg na 100 m w czasie 12.4 sek. Na 200 m uzyskała Blankers 25.1.

REDAGUJE KOLEGIUM
Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA".
Adres Redakcji: Kraków, Wielopole 1/IV p. — tel. 543-58.
Adres Administracji: — Delegatura RSW „Prasa", Kraków, Wiślna 2, III p. tel. 558-62, 588-41, 246-88
Biuro Ogłoszeń i Reklam: Kraków, Rynek Główny 46 — I p. — tel.: 221-83.
Krakowska Drukarnia Prasowa, — Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków, Wielopole 1, tel. 542-53.
M—3—10439

Pogwarki starego kibica

— *Jak się panu podobał ostatni mecz seniorów Krakowa z seniorami Śląska — spytałem onegdaj pana Stasia Krzykalskiego.*

— *Podobały mi się dwie rzeczy — odparł dyplomatycznie stary kibic — wynik spotkania i gra gości...*

Zrobiłem zdziwioną minę.

— *Tak, tak... — pokiwał głową pan Staś. — Jako staremu kibicowi krakowskiemu musiało mi zależeć na tym, by nasi chłopcy wygrali, a z drugiej strony wychodziłem z tego spotkania zadowolony z gry, jaką pokazali Ślązacy. Gdyby byli o dziesięć lat młodsi, ot, w tym właśnie wieku, co nasi krakowscy „oldboye".*

...to jeszcze z pewnością grali by w swych ligowych drużynach — dokończyłem.

— *A żeby pan wiedział! — wykrzyknął pan Staś. — Ja bym jeszcze dzisiaj wystawił Wodarza w każdej pierwszoligowej drużynie za jego wspaniałe precyzyjne podania, za jego mądrą taktycznie grę. On i Peterek to byli piłkarze wielkiego formatu. Widział pan, redaktorze, jak środkowy napastnik ślązaków egzekwował rzuty wolne? A ten rzut karny? Tak się onyiś strzelało i tego muszą się nauczyć nasi piłkarze, jeśli chcą uzyskiwać sukcesy.*

— *A co mi pan powie o grze naszych chłopców?*

— *Dużo bieganiny, dobra technika, lepsza kondycja od gości, co jest zresztą zupełnie zrozumiałe, zważywszy na wiek naszych „seniorów", z których kilku jeszcze nie przekroczyło „trzydziestki", czasem udany strzał i to wszystko... Aha, jeszcze próby repertuaru cyrkowego ze strony jednego z naszych zawodników, co zapisać należy oczywiście na minus. Nie chcemy cyrku na boisku, nawet w wydaniu b. reprezentacyjnych graczy.*

— *Słusznie. Mniej sztuczek, a więcej prawdziwej gry, której przebłyski widać było w ubiegłą sobotę. A jeszcze jedno panie Stasiu...*

— *Wiem, pewnie chce się pan dowiedzieć, jak zapatruję się na wynik naszych piłkarzy w meczach z Bułgarią.*

— *O, właśnie...*

— *Odpowiem panu krótko: właśnie tak jak napisał pan w poprzednim „Piłkarzu": nie wolno upajać się sukcesami. Nie wolno również załamywać rąk, gdy przychodzą porażki; trzeba trenować i pracować stale, by poprawiać swój poziom. Z czasem i wyniki będą coraz lepsze i nie będzie takich gwałtownych skoków: od wspaniałego sukcesu do przykrej porażki. No, żegnam, redaktorze...*

— *Do widzenia na najbliższym meczu...*

(kiks)

Z zawodów kadry lekkoatletycznej



Ciach — Mach, i rekord gotowy..!

Wyniki ustala się przed meczem!

Jak wygląda sport we Włoszech

We Włoszech kończy się sezon piłkarski. Tak jak i w ub. latach — walka o tytuł mistrzowski toczy się pomiędzy trzema klubami: Juventus, Milano i Internazionale. Wszystkie trzy, należą do najbogatszych zawodowych zespołów, w szeregach których grają również i cudzoziemcy, często zmuszani różnymi środkami do uzyskiwania dyktowanych z góry wyników. Tam bowiem, wśród zawodowców wyniki rozgrywek „ustala" się już przed zawodami!

Ongiś, piłkarstwo włoskie stało na wysokim poziomie, dzięki wielkim umiejętnościom rodzinnych piłkarzy. Dzisiaj — Włosi grają wprawdzie nieźle, lecz dzieje się to wyłącznie dzięki zawodowcom importowanym ze wszystkich krajów świata. Przeważają Szwedzi, których w czołowych drużynach włoskich gra kilkunastu.

W dwunastej rundzie mistrzostw włoskich w piłce nożnej Milano wygrało z FC Como 2:0. Juventus z Atalanta 1:0, a Internazionale z Torino, wygrał 1:0. Żadnej z tych bramek nie zdobył jednak Włoch, lecz zdobyli je Szwedzi grający w tych klubach.

Na sprowadzenie zawodowców wydali Włosi tylko w roku ubiegłym ponad miliard lirów. Pieniądze te oczywiście nie poszły do rąk samych graczy, lecz do kieszeń t. zw. „menagerów", czyli handlarzy żywym towarem. Przy zakupnie gracza Floria z Argentyny zapłacono milion argentyńskich pesos. Floria otrzymał zaledwie 10.000 z tej sumy.

A dlaczego Włosi kupują piłkarzy z zagranicy? Jest w tym powód! Z zawodnikami krajowymi, często trudno dojść do porozumienia w kwestii wygrania czy przegrania zawodów. Zawsze jakiś sentymenty, czy patriotyzm lokalny. A z zagranicznymi „interes" idzie jak z płatka. Znany jest wypadek, gdzie trener klubu Foggio, Filvio Briosco obiecał bramkarzowi klubu Casertana 150.000 lirów, za przegraną. Bramkarza tknęło sumienie i zgłosił całą aferę do związku. Tam jednak powiedziano mu, że jeśli on sam chce „pomóc" w zwycięstwie przeciwnikowi, to ostatecznie... nikt nie musi o tym wiedzieć.

Oczywiście że każdy nieprawdopodobny wynik w piłkarstwie włoskim spotyka się z natychmiastową reakcją widowni, która nie przebiera w środkach, bijąc zawodników czy sędziów. Tak było niedawno temu w Legnano, gdzie sędzia „zarządził" na kilka minut przed końcem rzut karny, przeciwko drużynie miejscowej — bez powodu. Publiczność wtargnęła na boisko, poturbowała sędziego tak dotkliwie, że dopiero po dwóch tygodniach wyszedł ze szpitala. Wyrok związku piłkarskiego, który prowadził dochodzenia, brzmiał: sędzia Tassini pobity został przez nieznanych ludzi!

— Wyniki ustala się już przed meczem — mówią bywalcy stadionów włoskich. W wielu wypadkach mają oni rację.

Fakty te wskazują na to, że sport włoski przeżywa kryzys a jego morale upada. Są to niewątpliwie wpływ i skutki — amerykańskiego — dolarowego „stylu" życia.

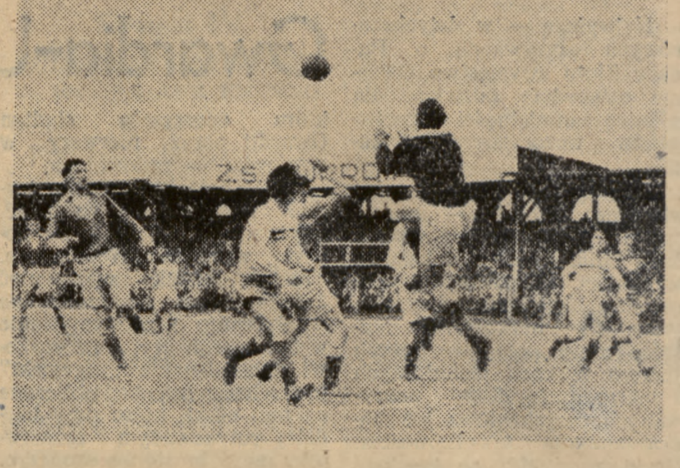
Ze świata

MOSKWA. W towarzyskich meczach piłkarskich uzyskano w Związku Radzieckim następujące rezultaty: Reprezentacja Moskwy pokonała Dynamo Leningrad 2:0. Dynamo Tbilisi pokonało Daugawę w Rydze 3:1, oraz Szachtor pokonał Lokomotiv z Moskwy 4:0.

*

WIEDEŃ. Na zawodach lekkoatletycznych w Wiedniu, zawodnik FAC-u, Fritz uzyskał w skoku o tyczce 4.02 m a w rzucie oszczepem Pektor osiągnął 61.59 m.

Fotokronika Piłkarza



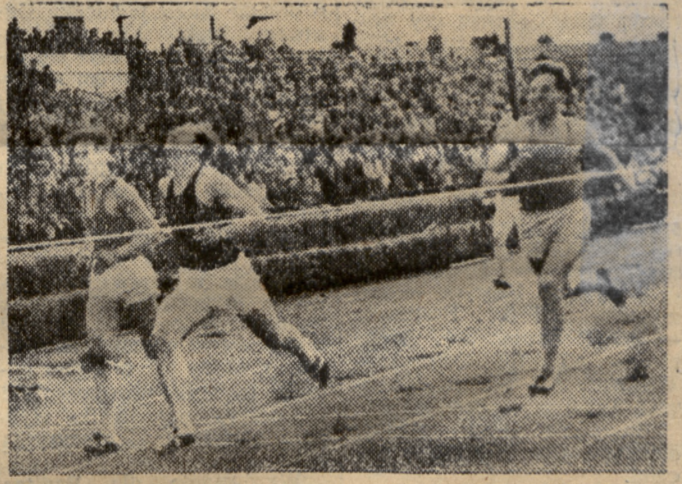
W rozegranym meczu piłkarskim Gwardia—Ogniwo Bt. błąd bramkarza Ziemnickiego kosztował bramkę. Z błędu bramkarza skorzystał Kempny, który strzelił do pustej bramki.



Ciachówna, pobiła dotychczasowy rekord Kwaśniewskiej w rzucie oszczepem o 3 cm.



Nowy rekordzista Polski w trójskoku — Weinberg (Gwardia) Bydgoszcz.



Finał „setki" mężczyzn wygrał w Krakowie Stawczyk AZS Poznań w czasie 10,8 przed Sucheńskim Gwardia Wrocław i Buhlem Gwardia Kraków

Przygotowania olimpijskie piłkarzy węgierskich

Na Węgrzech, po zakończeniu ligowych rozgrywek I rundy, drugą rundę spotkań o mistrzostwo I klasy państwowej przesunięto na jesień. Obecnie rozgrywane są spotkania o puchar, w których udział bierze 6 drużyn. Są to: reprezentacja olimpijska I, reprezentacja olimpijska II, reprezentacje zrzeszeń sportowych „Lokomotiva", „Banyasz", „Vasas" i kombinowana reprezentacja „Kinizsi — Postas". Pierwsze spotkania tych zespołów rozegrano na stadionie „Kinizsi" gdzie reprezentacja „Kinizsi - Postas" pokonała zrzeszenie „Lokomotiva" 2:0. W doskonałej formie znajdująca się I reprezentacja olimpijska pokonała zrzeszenie Banyasz 7:3 (4:0). Bramki dla reprezentacji strzelili: **Puskas 3, Szusza 2, Bozsik i Sandor** po jednej. Druga reprezentacja olimpijska poniosła w Gyoer niespodziewaną porażkę w spotkaniu z zrzeszeniem „Vasas" 2:3 (1:2). Strzelcami bramek byli: doskonały napastnik **Palotas 2** i 18-letni prawoskrzydłowy, **wielka nadzieja olimpijska Węgrów, Berendi.**

Skład pierwszej reprezentacji olimpijskiej oparty jest na zawodnikach dwu czołowych drużyn budapesztańskich: Honved i Bastya. Grają w niej: w bramce znany u nas **Grocsis** (Honved), w obronie: **Buzanszky** (Banyasz) i **Boerzsei** (Bastya), w pomocy **Lantos** (Bastya), **Bozsik** (Honved) i **Zakarlasz** (Bastya), w ataku: **Sandor** (Bastya), **Kocsis** (Honved), **Szusza** (Dozsa), **Puskas** (Honved) i **Hidegkuti** (Bastya).

Jest to najsilniejsza reprezentacja na jaką w tej chwili stać Węgrów. Spodziewają się oni z tą reprezentacją odnieść duży sukces na Olimpiadzie i zająć obok doskonałych piłkarzy radzieckich jedno z czołowych miejsc.

Eliminacje sportowe Krakowa i Radomia

Reprezentacje sportowe SKS-ów Techników Budowlanych Min. Bud. Przem. Krakowa i Radomia rozegrają dziś w poniedziałek, w ramach ogólnopolskich przygotowań sportowców szkół Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego do Zlotu Młodych Przodowników w Warszawie eliminacje sportowe. Program eliminacji przewiduje: przed południem zawody lekkoatletyczne, spotkania w siatkówce i koszykówce. Po południu o godz. 17 rozegrany będzie na stadionie piłkarskim Gwardii mecz Kraków—Radom.

Wstęp na wszystkie imprezy bezpłatny. Początek o godzinie 9.